

Sygn. akt I ACa 1187/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO Adrianna Szewczyk-Kubat (del.)

Protokolant: asystent sędziego Piotr Grabowski

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. B. i R. B.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 czerwca 2013 r.

sygn. akt I C 8/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II, VII i VIII (pierwszym, drugim, siódmym i ósmym), w ten sposób, że powództwo oddala i w tym zakresie nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego;**
- 2. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za II instancję na rzecz pozwanego.**

Sygn. akt: I ACa 1187/13

UZASADNIENIE

M. B. i R. B. wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od (...) S.A. w W. odszkodowania w wysokości po 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zadośćuczynienia w kwocie po 100.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz renty w wysokości 2.000 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10 - ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z miesięcznych rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu, odpowiadającej pogorszeniu sytuacji życiowej powodów.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie wskazali, że w dniu 02.06.2007 r. w wypadku samochodowym poniosła śmierć ich matka A. B.. Odpowiedzialność za wypadek ponosi kierowca samochodu V. (...), który posiadał ubezpieczenie OC wykupione w (...) S.A. Powodowie wywodzili, że wskutek śmierci matki nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji materialnej.

Jako podstawę prawną dochodzonego zadośćuczynienia powodowie wskazali art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc. Podkreślili, że zadośćuczynienie ma być rekompensatą za cierpienia psychiczne spowodowane przerwaniem więzi łączącej ich z matką, co skutkowało naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci niezakłóconego życia rodzinnego.

Pozwem z dnia 28.05.2010 r. J. B. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) S.A. w W. odszkodowania w wysokości 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz renty w wysokości 4.000 zł miesięcznie płatnej z góry do 10 - ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z miesięcznych rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód powołał identyczne argumenty jak jego synowie w wyżej omówionych pozwach.

Sprawa z powództwa M. B. została zarejestrowana pod sygnaturą I C 580/10, natomiast sprawa z powództwa R. B. pod sygnaturą I C 578/10. Zarządzeniem z dnia 30.11.2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie połączył sprawę o sygnaturze akt I C 578/10 ze sprawą o sygnaturze akt I C 580/10 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą I C 580/10. Sprawa z powództwa J. B. została natomiast zarejestrowana pod sygnaturą akt I C 579/10.

Zarządzeniem z dnia 05.10.2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie połączył sprawę o sygnaturze akt I C 579/10 ze sprawą o sygnaturze I C 580/10 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą akt I C 580/10.

(...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powodów kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że między powodami, a (...) i (...) W. doszło do ugody sądowej, na podstawie której wypłacone zostały wysokie odszkodowania. Wypłacająca odszkodowanie, (...) W. zgłosiła wobec pozwanego roszczenie regresowe. W rezultacie roszczenia objęte pozwem zostały spełnione przed wniesieniem powództwa.

Pismem procesowym z dnia 14.12.2012 r. M. B. i R. B. zawiadomili o śmierci swego ojca J. B. i oświadczyli, że wstępują do procesu w jego miejsce.

Wskazali, że podtrzymują powództwo wytoczone przez J. B. i wnoszą o zasądzenie na ich rzecz jako spadkobierców po nim (niezależnie od roszczeń zgłoszonych przez nich przed połączeniem sprawy do wspólnego rozpoznania) kwot po: 100.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu przez J. B. do dnia zapłaty, 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu przez J. B. do dnia zapłaty, 2.000 zł miesięcznej renty, poczynając od dnia wniesienia pozwu przez J. B. płatnej z góry do 10 - ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z miesięcznych rat.

Wyrokiem z 14 czerwca 2013r. sygn. I C 8/13 Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. B. i R. B. kwoty po 100.000 zł. z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000 zł. od 16.09.2010r. gdy idzie o M. B. i od 22.01.2010r. gdy idzie o R. B., do dnia zapłaty i od kwoty 40.000 zł. od 22.11.2010r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Umorzył postępowanie w zakresie żądania renty zgłoszonego przez J. B. co do rat wymagalnych od dnia 19.10.2012r. na przyszłość. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

A. B. zawarła z (...) umowę przewozu, zgodnie z którą (...) miał wykonać w dniu 01.06.2007 r. lot krajowy relacji S. (G.) – W. (nr rejsu: (...)). (...) odwołał rejs nr (...), a w zamian zorganizował przewóz zastępczy z G. do W., który miał wykonać T. N. samochodem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W nocy z 1 na 2 czerwca 2007 r. w Z. doszło do zderzenia samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanego przez T. N. z samochodem ciężarowym marki M. o numerze rejestracyjnym (...), wskutek czego śmierć poniosła A. B.. Sprawcą wypadku był kierujący pojazdem marki V. (...).

Kierowca samochodu V. (...) T. N. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC wykupione w (...) S.A. (...) był ubezpieczony m.in. w (...) W..

W chwili śmierci A. B. pozostawała w związku małżeńskim z J. B., z którego to związku mieli dwóch synów: M. urodzonego w (...) roku i R. urodzonego w (...) r. A. B. była zatrudniona w (...) sp. z o.o. na stanowisku zastępcy głównego księgowego, gdzie osiągała miesięczne wynagrodzenie w wysokości 9.594,52 zł brutto. Wraz z rodziną zamieszkiwała w domu jednorodzinnym. J. B. pracował jako kierowca i osiągał dochód miesięczny w wysokości 1.657,96 zł. Sytuacja finansowa rodziny była bardzo dobra.

A. B. była osobą bardzo aktywną. Mimo, że intensywnie pracowała zawodowo, to dużo czasu poświęcała rodzinie. Organizowała czas jej członkom, zabierając bliskich do teatru, kina, czy na koncerty. Często cała rodzina B. jeździła na M. oraz w B.. Dodatkowo A. B. wraz z mężem jeździli na motorze i brali udział w zlotach motocyklowych. A. B. zajmowała się także domem i pomagała przy chorej teściowej. Wiele uwagi poświęcała synowi M., który doznał urazu nogi. Zamierzała kupić dla niego działkę i pomóc w wybudowaniu domu.

J. B. po śmierci żony przeżył reakcję sytuacyjną mieszczącą się w granicach normy. W niedługim czasie wrócił do pracy. Z dniem 31.10.2007 r. jego stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron. Bezpośrednią przyczyną rezygnacji z wykonywania pracy był wypadek, w którym uczestniczył jako kierowca cysterny i możliwość uzyskania renty po żonie, znacznie wyższej niż jego zarobki. Nie miał żadnych przeciwwskazań psychicznych, aby kontynuować pracę jako kierowca. Przeszedł na rentę rodzinną po żonie w wysokości 4.246,95 zł, która została przyznana mu na stałe.

J. B. po śmierci żony nie leczył się psychiatrycznie i takiego leczenia nie wymagał. Wraz z synem R. zajmował się domem, sprzątał i gotował. Pomagała im mieszkająca z nimi matka J. B.. Nie jeździł już na motorze i nie wyjeżdżał na wakacje. Zamknął się w sobie, stał się bardziej nerwowy, podczas gdy przed śmiercią żony był wesołym człowiekiem. Zerwał kontakty ze znajomymi. Niemniej jednak zorganizował ślub syna w 2007 r.

Do śmierci A. B. obaj synowie byli przez nią wspomagani finansowo. Matka spełniała ich różne zachcianki, posyłała na wakacje i ferie. Dawała im pieniądze na kino i inne przyjemności. Opłacała także szkołę językową M. i jego studia – 300 zł miesięcznie. Matka była dla synów wzorem postępowania, uczyła ich uczciwości i ciężkiej pracy.

M. B. jest osobą niepełnosprawną, ma amputowaną nogę w wyniku upadku pod pociąg w 2004 r. Orzeczeniem (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w W. z dnia 02.02.2007 r. M. B. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Wskazano, że może on pracować jedynie na stanowisku odpowiednio przystosowanym, istnieje częściowa konieczność stałej lub długotrwałej opieki innej osoby w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz stałego współudziału na co dzień opiekuna w procesie jego leczenia i rehabilitacji. Orzeczenie to wydano do dnia 28 lutego 2010 roku.

Bezpośrednio przed wypadkiem M. B. pracował jako fakturzysta i studiował rachunkowość – był na drugim roku. Zarabiał około 1.500 zł miesięcznie. Był w stanie sam się utrzymać. To co zarobił przeznaczal na swoje wydatki, bo resztę kosztów utrzymania zapewniali mu rodzice. Na osiemnaste urodziny dostał od matki samochód. Grał w koszykówkę na wózkach. Po śmierci matki załamał się, ale nie korzystał z pomocy psychologa. Po śmierci matki przerwał studia. Ma córkę, która urodziła się w (...) roku. W 2011 roku ożenił się. Przeprowadził się do domu żony. Pracuje w (...) i zajmuje się kontrolą billboardów. Studiuje zaocznie i sam opłaca studia.

R. B. w momencie śmierci matki miał stałą pracę. Pracował jako ślusarz i zarabiał około 1.400 zł. Pozostawał w związku ze swoją partnerką, która zamieszkała w jego domu rodzinnym. Rozpoczął naukę w zaocznym liceum, ale z powodu śmierci matki nie był w stanie jej skończyć. Po śmierci matki załamał się. Miał problemy z nauką. Chodził

do psychologa i brał środki uspokajające. Zamknął się w sobie. Wolny czas spędzał przed telewizorem. Podjął pracę, ale kilkakrotnie ją zmieniał. Wyjeżdżał za pracą do Niemiec. Utrzymywał go ojciec, z którym nie miał dobrych relacji. Dwa miesiące po śmierci matki R. B. ożenił się i razem z żoną zamieszkał w domu rodzinnym. Po pewnym czasie małżonkowie się rozstali. Od 2009 r. był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny. Obecnie pracuje. Ma problemy ze snem - śni mu się matka.

W dniu 26.05.2009 r. M. B., R. B. i J. B. wystąpili do Sądu Okręgowego w Warszawie z odrębnymi powództwami przeciwko (...) o zapłatę równowartości kwoty 100.000 SDR, która to kwota na dzień wniesienia pozwu wynosi 489.740 zł tytułem odszkodowania za śmierć matki. Powodowie wywodzili swoje roszczenie z Konwencji Montrealskiej z dnia 28.05.1999 r. Powyższe sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania pod sygnaturą akt IV C 699/09. Na rozprawie w dniu 18.02.2010 r. strony zawarły ugodę, na podstawie której (...) zobowiązał się zapłacić powodom solidarnym M. B., R. B. i J. B. kwotę 450.000 zł w terminie jednego miesiąca od dnia podpisania ugody wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia płatności do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za śmierć A. B., wynikających z Konwencji Montrealskiej, stanowiącej podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego. W punkcie drugim ugody powodowie oświadczyli, że zrzekają się jakichkolwiek innych roszczeń na przyszłość wynikających z Konwencji Montrealskiej jak również innych podstaw prawnych w stosunku do pozwanego oraz jego ubezpieczyciela w tym (...) S.A. oraz reasekuratorów, koreasekuratorów i ich następców prawnych. Odszkodowanie zostało podzielone pomiędzy ojca i synów po równo.

Powodowie otrzymali świadczenia z tytułu umowy (...) zawartej z (...) S.A. w kwotach łącznych 7.887,13 zł i 6.125 zł.

W dniu 19.10.2012 r. zmarł powód J. B.. Spadek po nim nabyli synowie: M. B. i R. B. po 1/2 części każdy z nich.

Zawierając w dniu 18.02.2010r. w sprawie o sygn. akt IV C 699/09. ugodę, przewoźnik lotniczy (...) wskazał, że jego odpowiedzialność wynika z przepisów Konwencji Montrealskiej o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego sporządzonej w M. dnia 28.05.1999 r. (Dz. U. z 2007 roku, Nr 37, poz. 235). Zgodnie z art. 17 pkt. 1 Konwencji przewoźnik ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikłą w razie śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia pasażera, jeżeli tylko wydarzenie, które spowodowało śmierć, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, miało miejsce na pokładzie statku powietrznego lub podczas wszelkich czynności związanych z wsiadaniem lub wysiadaniem.

Wprawdzie A. B. zginęła wskutek wypadku drogowego, to jednak znajdowała się wówczas w podróży zastępczej, którą zapewnił przewoźnik lotniczy.

Konwencja Montrealska nie reguluje bezpośrednio sytuacji, gdy osoba będąca w podróży zastępczej innej niż lotnicza poniosła szkodę.

Artykuł 38 Konwencji wskazuje, że w przypadku przewozu mieszanego, wykonywanego częściowo drogą powietrzną, a częściowo jakimkolwiek innym środkiem przewozu, postanowienia Konwencji stosuje się, z zastrzeżeniem artykułu 18 ust. 4, tylko do przewozu lotniczego.

Z kolei artykuł 18 ust. 4 Konwencji wskazuje, że jeżeli przewóz lądowy poza portem lotniczym, wykonywany jako wypełnienie umowy przewozu lotniczego w celu załadowania, dostawy lub przeładunku (osób, towaru, bagażu), istnieje domniemanie, że wszelka szkoda powstała ze zdarzenia, które miało miejsce w czasie przewozu lotniczego.

Nie można zatem odmówić słuszności twierdzeniu, że w razie wystąpienia szkody na osobie w trakcie przewozu zastępczego wykonywanego drogą inną niż powietrzna, przy założeniu, że transport zastępczy zapewnia przewoźnik lotniczy na podstawie umowy przewozu lotniczego łączącego go z pasażerem, ów przewoźnik lotniczy ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie przepisów Konwencji Montrealskiej.

Skoro A. B. poniosła śmierć w trakcie wykonywania przewozu zastępczego przy użyciu lądowego środka komunikacji, przy czym przewóz ten odbywał się w ramach umowy przewozu lotniczego, na trasie identycznej z tą wskazaną na bilecie, to tym samym (...) ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą zgodnie z regułami przedmiotowej Konwencji.

Z treści ugody jednoznacznie wynika, że powodowie zrzekli się jakichkolwiek innych roszczeń na przyszłość wynikających z Konwencji Montrealskiej, jak również innych podstaw prawnych w stosunku do (...) oraz jego ubezpieczyciela w tym (...) S.A.

Z faktu tego nie można w żadnym razie wyprowadzać wniosku, że powodowie zrzekli się wszelkich roszczeń związanych ze śmiercią A. B. wobec wszystkich podmiotów, które potencjalnie mogą ponosić odpowiedzialność.

Zawarte w ugodzie zrzeczenie się roszczeń dotyczy w istocie jedynie tych roszczeń, które przysługiwały powodom względem (...) oraz jego ubezpieczycieli, w tym (...) S.A., zatem ugoda nie wyłączyła powodom możliwości dochodzenia roszczeń względem innych podmiotów, w tym pozwanego, który ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia OC pojazdu, którym podróżowała A. B..

W związku z tym, w ocenie sądu I instancji podniesiony przez pozwanego zarzut zaspokojenia wszystkich roszczeń powodów okazał się nietrafny.

Renta przewidziana w przepisie art. 446 § 2 k.c. ma niewątpliwie charakter odszkodowawczy - stanowić ma wynagrodzenie szkody, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji w wyniku śmierci osoby zobowiązanej przez to, że utraciła należne jej od zmarłego świadczenia alimentacyjne.

W ocenie Sądu Okręgowego obaj synowie zmarłej w momencie jej śmierci posiadali zdolność do pracy zarobkowej i byli w stanie utrzymać się samodzielnie, a zatem A. B. nie obciążał już obowiązek alimentacyjny względem nich. Dotyczy to także M. B., który pomimo swojej niepełnosprawności pracował zawodowo w pełnym wymiarze czasu pracy. W konsekwencji nie było podstaw do zasądzenia na rzecz M. B. i R. B. renty na podstawie art. 446 § 2 kc.

Odnosząc się natomiast do renty, której domagał się J. B., sąd wskazał, że wynikający z art. 27 kro obowiązek małżonka łożenia także na utrzymanie współmałżonka ma charakter alimentacyjny.

W chwili śmierci żony J. B. pracował jako kierowca i osiągał dochód w wysokości około 2.000 zł. W takiej sytuacji nie zostały spełnione przesłanki do zasądzenia na rzecz J. B. renty z art. 446 § 2 k.c., gdyż osiągany przez niego dochód pozwalał mu na zaspokojenie w całości jego indywidualnych potrzeb.

Niezależnie od niezasadności roszczenia o rentę dla J. B., jego prawo do przyszłych rat rentowych wygasło z chwilą śmierci. Co do zasady prawo do renty z art. 446 § 2 k.c. nie wchodzi w skład spadku po zmarłym (art. 922 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 446 § 3 kc, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Z uwagi na fakt wprowadzenia w § 4 omawianego artykułu instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej z dniem 03.08.2008 r. (dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku, Dz. U. z 2008, Nr 116, poz. 731) i dopuszczeniem możliwości zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, mającej miejsce także przed tym dniem, przyjąć należy, iż odszkodowanie ogranicza się do szkód mających charakter materialny.

Na skutek śmierci A. B. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji powodów, a ich materialne położenie stało się cięższe.

W ocenie Sądu Okręgowego w wyniku śmierci A. B. każdy z powodów doznał szkody w wysokości 80.000 zł.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie otrzymali łącznie kwotę 450.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie Konwencji Montrealskiej, co daje po 150.000 zł per capita. W konsekwencji szkoda majątkowa, jakiej doznali powodowie na skutek śmierci A. B. została pokryta. Powodowie nie mogą domagać się wypłaty odszkodowania, z

tego samego tytułu, ale z innej podstawy prawnej. Skoro szkoda została zrekompensowana, to nie ma podstaw aby ponownie zasądzać odszkodowanie, z innej podstawy prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego kwota 450.000 zł otrzymana przez powodów na mocy ugody z (...) obejmowała jedynie odszkodowanie, mimo, że w treści samej ugody kwota ta została określona jako odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Konfrontacja ugody oraz treści Konwencji Montrealskiej wskazuje, że zachodzi tutaj pewna sprzeczność. Wynika to z faktu, że jako podstawę prawną ugody uznano Konwencję Montrealską, która wyraźnie wskazuje, że przewoźnik ponosi odpowiedzialność jedynie za szkodę wynikłą w razie śmierci pasażera i w konsekwencji przewiduje możliwość wypłaty jedynie odszkodowania, podczas gdy w ugodzie posłużono się pojęciami odszkodowanie i zadośćuczynienie. Już w samej preambule Konwencji wskazano, że zostaje ona zawarta z uwagi na potrzebę sprawiedliwego odszkodowania na zasadzie wyrównania szkody. W treści Konwencji nie pojawia się natomiast pojęcie krzywdy, czy zadośćuczynienia.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że autorzy Konwencji nie zdecydowali się włączyć do jej treści odniesienia do rekompensaty za krzywdę, polegającej na upośledzeniu czynności psychicznych (recovery for mental injury). Uznano bowiem, że wprowadzenie tego pojęcia może prowadzić do ubiegania się o roszczenia, których określenie w sposób ścisły będzie niemożliwe (M. Polkowska, I. Szymajda, Konwencja Montrealska. Komentarz, Warszawa 2004, s. 49 - 50). Ponadto istotne są w tym zakresie zakreślone przez samych powodów podstawy faktyczne dochodzonych roszczeń wobec przewoźnika lotniczego, które opierały się na twierdzeniach o doznanej przez nich szkodzie czysto majątkowej, a w sferze uczuciowej jedynie w takim zakresie, w jakim znajdowało to przełożenie na sytuację materialną, co wynika jednoznacznie z treści pozwów skierowanych przeciwko (...) i ich uzasadnień.

W związku z powyższym zdaniem sądu I instancji cała kwota 450.000 zł otrzymana przez powodów była odszkodowaniem i w konsekwencji nie obejmowała zadośćuczynienia za cierpienia psychiczne powodów.

Przechodząc do rozważenia żądania zasądzenia zadośćuczynienia sąd wskazał, że zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powyższy przepis został wprowadzony do Kodeksu cywilnego na mocy art. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 03.08.2008 r. Przepis ten nie ma jednak zastosowania do krzywd powstałych - jak w rozpoznawanej sprawie - przed dniem 03.08.2008 r. Nie oznacza to jednak, że osoby które doznały krzywdy na skutek śmierci swoich bliskich przed w/w datą nie mają możliwości dochodzenia zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22.10.2010 r. (III CZP 76/10, LEX 604152) wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r.

Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie.

Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez J. B. na skutek śmierci żony jest kwota 80.000 zł.

Odnosząc się do zadośćuczynienia należnego synom zmarłej A. B. Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez synów zmarłej jest kwota 60.000 zł dla każdego z nich. W ocenie Sądu Okręgowego w/w sumy zadośćuczynienia stanowią dla powodów ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie spełnią swą funkcję kompensacyjną.

Zadośćuczynienie należne zmarłemu J. B. zostało przyznane jego synom jako następcom prawnym, zgodnie z art. 445 § 3 k.c. jako spadkobiercom ustawowym dziedziczącym po 1/2 części.

W konsekwencji Sąd zasądził na rzecz M. B. i R. B. kwoty po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia należnego ich ojcu J. B..

Jest zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 kc). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).

Jednocześnie z uwagi na dochodzenie w niniejszej sprawie świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia, sąd przyjął, że termin spełnienia świadczenia w myśl reguły wynikającej z art. 817 § 1 kc wynosił trzydzieści dni od dnia zawiadomienia o szkodzie.

Odpis pozwu M. B. został doręczony pozwanemu dnia 16.08.2010 r., dlatego odsetki ustawowe od zadośćuczynienia zasądził od dnia 16.09.2010 r. Odpis pozwu J. B. został doręczony pozwanemu 22.10.2010 r., dlatego odsetki ustawowe od zadośćuczynienia należnego J. B. a zasądzonych na rzecz jego synów przyznał od dnia 22.11.2010 r.

W przypadku R. B. brak jest w aktach dowodu doręczenia pozwanemu odpisu jego pozwu. W związku z powyższym Sąd przyjął, że termin należy liczyć od dnia 22.12.2010 r., czyli od daty złożenia odpowiedzi na pozew R. B. przez pozwanego, gdyż jest to data pewna. W konsekwencji odsetki ustawowe od zadośćuczynienia przyznanego R. B. zasądził od dnia 22.01.2011 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 kpc, rozdzielając je stosunkowo.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany (...) S.A. zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a zwłaszcza :

1. przepisów Konwencji Montrealskiej, w tym art. 30 Konwencji, poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wypłata świadczenia na podstawie tej Konwencji nie konsumuje roszczeń z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, świadczenia wypłacone na ich podstawie nie mogą zawierać w sobie zadośćuczynienia;

2. art. 55 § 2 kc oraz Art 353¹ kc poprzez ich nie zastosowanie , a w konsekwencji przyjęcie, że strony ugody nie mogły uzgodnić wypłaty zadośćuczynienia, a jedynie roszczenie wymienione literalnie w Konwencji;

3. art. 445 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że „odpowiednia suma” zadośćuczynienia w rozumieniu w/w przepisu to suma 80.000 zł dla J. B. i po 50.000 zł dla M. i R. B., wbrew orzecznictwu nie uwzględnienie kwoty, którą już otrzymali od (...)/W.;

4. naruszenie art. 488 kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie;

5. naruszenie art. 23, 24 kc poprzez ich niewłaściwą wykładnię i zastosowanie;

II. naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego, a także przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przez przyjęcie nie zgodnie z dowodami, że w myśl ugody zawartej między powodami, a (...)/W. zrzeczenie się wszelkich roszczeń „wynikających z Konwencji Montrealskiej” i „innych podstaw prawnych” nie dotyczy pozwanego, jako ubezpieczyciela kierowcy transportu busa; wbrew treści ugody, powodowie nie otrzymali od (...)/W. zadośćuczynienia związanego z wypadkiem, a jedynie odszkodowanie po 150.000 zł od (...) w sytuacji gdy kwota powyższa stanowi odszkodowanie, skoro Sąd ustalił, iż szkoda materialna wynosi po 80.000 zł.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest uzasadniona.

Jak wynika z akt IVC 699/09 Sądu Okręgowego w Warszawie M. B. dochodził „odszkodowania za śmierć matki” wskazując, że na jego wysokość złożyły się zarówno czynniki uczuciowe jak i materialne. Wraz ze śmiercią matki przyszło „załamanie powoda, uczucie osamotnienia, a tym samym trudności życiowe związane z pozbawieniem wsparcia mamy” (k. 3 w/w akt). Tak samo roszczenie swoje sformułował i uzasadnił R. B. w sprawie IVC 1680/09 (k.3 w/w akt). W sprawie IVC 700/09 J. B. dochodził odszkodowania za śmierć żony także wskazując, że na jego wysokość złożyły się czynniki uczuciowe i materialne. Załamanie nerwowe, uczucie osamotnienia, trudności życiowe związane z pozbawieniem wsparcia żony. (k.4 w/w akt).

Po połączeniu w/w spraw do wspólnego rozpoznania w sprawie IVC 699/09, powodowie reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika radcę prawnego T. M. zawarli ugodę z (...) S.A., mocą której pozwany zobowiązał się zapłacić solidarnie powodom kwotę 450.000 zł. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za śmierć A. B., na podstawie Konwencji Montrealskiej przyjmując, że stanowi ona podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego. Powodowi zrzekli się jakichkolwiek innych roszczeń na przyszłość wynikających z Konwencji Montrealskiej i innych podstaw prawnych w stosunku do pozwanego, jego ubezpieczycieli w tym (...) S.A. reasekuratorów, koreasekuratorów, ich następców prawnych, pracowników, agentów i przedstawicieli, które wynikają ze stosunku ubezpieczenia pomiędzy pozwanym a wyżej wymienionymi.

Rację ma sąd I instancji, że przedmiotowa ugoda, co do zasady nie zamknęła powodom możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć A. B. od (...) S.A.

Nie ma jednak racji Sąd Okręgowy, że w/w ugodą strony objęły jedynie odszkodowanie za szkodę materialną i że ugoda ta nie obejmowała zadośćuczynienia za cierpienia psychiczne powodów. Mocą ugody strony zlikwidowały istniejący między nimi spór, który jak wynika z pozwów, obejmował zarówno szkodę o charakterze materialnym jak i niematerialnym (krzywdę).

Skoro w treści ugody wyraźnie wskazano, że ugodzona kwota wypłacona zostanie tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za śmierć A. B., to brak jest podstaw do przyjęcia, że w/w kwota obejmowała jedynie szkodę majątkową zwłaszcza, że powodowie reprezentowani byli przez zawodowego pełnomocnika, który rozumie znaczenie pojęcia zadośćuczynienie. Gdyby kwota wskazana w ugodzie miała pełnić funkcję odszkodowania za szkodę li tylko materialną, wskazywanie, że ma być wypłacona tytułem zadośćuczynienia nie byłoby racjonalne.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska sądu I instancji, że art. 17 ust. 1 Konwencji o ujednoczeniu niektórych przepisów dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, sporządzonej w M. dnia 28 maja 1999 r. (Dz. U. z dnia 1 marca 2007 r.) stanowiący, że przewoźnik ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikłą w razie śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia pasażera dotyczy wyłącznie szkody o charakterze materialnym. W wyroku z 6.05.2010r. w sprawie C-63/09 (W.) Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że pojęcie szkody, o którym mowa w rozdziale III Konwencji należy rozumieć jako obejmujące zarówno szkodę o charakterze materialnym jak i krzywdę. Stanowisko powyższe potwierdzone zostało w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 13.10.2011r. C-83/10 (sprawa S. R. i inni). Sąd Apelacyjny także przyjmuje, że nie ma podstaw do tego, aby pojęcie szkody użyte w art. 17.1 w/w Konwencji zawęzić do szkody materialnej.

Wobec powyższego, skoro strony pozostawały w przekonaniu, że podstawę odpowiedzialności (...) S.A. stanowi Konwencja Montrealska, to nie było przeszkód, aby ugodą objęły zarówno uszczerbek materialny jak i moralny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego (...) S.A. nie ponosił odpowiedzialności w oparciu o przepisy Konwencji Montrealskiej, gdyż ma ona zastosowanie jedynie do przewozów międzynarodowych, powyższe nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia. Znaczenie ma jedynie okoliczność, czy wypłacona powodom kwota obejmowała zadośćuczynienie i czy pokryła uszczerbek z tego tytułu w całości, oraz fakt, że strony przyjęły, iż w grę mogą wchodzić także inne podstawy prawne odpowiedzialności (...) S.A.

(...) S.A. wypłacił powodom 450.000 zł. tj. po 150.000 zł. na osobę i w ocenie Sądu Apelacyjnego kwota ta obejmowała zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie zgodnie z literalnym brzmieniem ugody.

Jak ustalił sąd I instancji, w wyniku śmierci A. B. każdy z podwodów doznał szkody majątkowej w wysokości 80.000 zł. Wyrok w tej części nie został zaskarżony przez powodów, zatem wiąże Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu niniejszej apelacji. W tej sytuacji należy przyjąć, że tytułem zadośćuczynienia za krzywdę każdy z powodów otrzymał od (...) S.A. po 70.000 zł. (150.000-80.000).

Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez synów zmarłej jest kwota 60.000 zł dla każdego z nich a dla J. B. odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną na skutek śmierci żony jest kwota 80.000 zł.

W tej sytuacji, mając ponadto na uwadze fakt, że J. B. zmarł i że należne jemu zadośćuczynienie przypada jego synom w częściach równych, Sąd Apelacyjny przyjął, że krzywda doznana przez powodów wskutek śmierci A. B. została naprawiona w całości, zatem wytoczone przez nich powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, II, VII i VIII i powództwo oddalił.

Zmiana w punktach VII i VIII wynika z faktu, iż wobec oddalenia powództwa, brak jest podstaw do ściągnięcia na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych opłat tak od powodów jak i od pozwanego.

Z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia, oraz na okoliczność, iż wysokość kwoty należnej powodom, zależała od obrachunku sądu, na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.